

Sygn. akt III CZ 21/14

POSTANOWIENIE

Dnia 6 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. K.

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej Nieruchomości Nr 23 przy ul. S.
w K.

o przywrócenie posiadania,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 6 czerwca 2014 r.,

zażalenia powódki na wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 9 grudnia 2013 r.

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 9 grudnia 2013 r. uchylił wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 28 maja 2013 r. o przywróceniu posiadania nieruchomości położonej w K. oraz zakazaniu pozwanej Wspólnocie Mieszkaniowej Nieruchomości nr 23 przy ulicy S. w K. naruszania w przyszłości w określony sposób posiadania nieruchomości przez powódkę, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za II instancję.

Podstawą rozstrzygnięcia kasatoryjnego było wskazanie, że w wyroku Sąd I instancji orzekł o przywróceniu posiadania pasa gruntu (nieruchomości) stanowiącej część działki o numerze ewidencyjnym 533 w sytuacji, w której powódka ani w pozwie, ani w toku postępowania w żaden sposób tego przedmiotu nie określiła, tj. nie oświadczyła, jakiej zidentyfikowanej nieruchomości lub jej części przywrócenia posiadania się domaga. Skoro Sąd I instancji tego nie ustalił, a mimo to orzekł o przywróceniu posiadania opisanego w sentencji wyroku pasa gruntu, to tym samym nie było możliwe na etapie postępowania odwoławczego zweryfikowania wykroczenia przez Sąd Rejonowy poza granice żądania (ani w znaczeniu pozytywnym, ani negatywnym). To co stanowi czytelne podstawy zarzutu przekroczenia granic żądania tkwi w porównaniu samego sposobu przywrócenia posiadania określonego w pozwie ("dokonanie rozbiórki ogrodzenia wybudowanego po północnej stronie nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka o numerze 553"), a także sposobu nakazania zaniechania naruszenia posiadania w przyszłości (odnośnie działki 553 – wstrzymanie budowy ogrodzenia pomiędzy działkami 553 i 554), z tym opisanym w sentencji orzeczenia, w którym mowa o działkach nr „533” i „554” i trudno te ostatnie oznaczenia postrzegać jako oczywistą omyłkę pisarską, skoro w tym samym orzeczeniu Sąd Rejonowy jeszcze trzykrotnie posługuje się opisem działki „nr 533”, a dodatkowo odwołuje się do granic pomiędzy działkami o „nr 533” i „534”. Zdaniem Sądu II instancji treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku jest niewystarczająca do przyjęcia tezy o omyłce pisarskiej, w sytuacji gdy Sąd I instancji w jednym miejscu pisze o działkach 553 i 554, a w innym miejscu o działkach 533 i 534. Także próba wyjaśnienia tej kwestii przez pryzmat nr budynków na nieruchomościach, którymi

Sąd Rejonowy posługuje się w opisie nieruchomości zarówno w sentencji orzeczenia, jak i jego uzasadnieniu, nie mogła przynieść żadnego pozytywnego rezultatu, gdyż Sąd Rejonowy tymi oznaczeniami operuje zamienne, w orzeczeniu przywraca posiadanie i zakazuje naruszenia posiadania nieruchomości położonej przy ul. S. 23, a w uzasadnieniu konkluduje, że to nakazanie przywrócenia i zakazanie na przyszłość dotyczy nieruchomości przy ul. S. 21 i w związku z tym dodatkowo odwołuje się do działek o nr 533 i 534, co jeszcze bardziej całość „obrazu” czyni nieczytelny.

W ocenie Sądu II instancji już sam brak wskazania przez stronę powodową w pozwie nieruchomości lub jej części, której przywrócenia posiadania domagała się, a niezależnie od tego określenie przez Sąd I instancji sposobu tego przywrócenia w samym wyroku w oderwaniu od poczynionych i wyrażonych w jego uzasadnieniu ustaleń – także niespójnie (opis nieruchomości), a nadto istnienie takich rozbieżności (pomiędzy treścią orzeczenia, a uzasadnieniem) odnośnie drugiej części żądania pozwu, nie pozwalały na weryfikację prawidłowości zaskarżonego orzeczenia nie tylko z punktu widzenia zasady wyrażonej w treści art. 321 § 1 k.p.c., ale m. in. w związku z tym, także czyniły uprawnionym wniosek, że w takiej sytuacji procesowej Sąd nie rozpoznał istoty sprawy, rozumianej nie tylko jako zbadania podstawy materialnej pozwu, jak i skierowanych do niego zarzutów merytorycznych, ale i nie odniesienie się w rozstrzygnięciu sądu do tego, co jest przedmiotem sprawy.

W zażaleniu na wyrok Sądu Okręgowego w K. powódka zarzuciła naruszenie przepisu art. 386 § 4 k.p.c. wskutek błędnego przyjęcia, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, gdy w rzeczywistości zarzutu takiego Sądowi I instancji postawić nie można. Zdaniem skarżącej, to Sąd II instancji powinien wydać orzeczenie o charakterze reformatoryjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W judykaturze jednolicie przyjmuje się, że celem takiego zażalenia jest poddanie kontroli prawidłowości

uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, co może mieć miejsce jedynie w wypadkach wskazanych w art. 386 § 2 i § 4 k.p.c., tj. nieważności postępowania w pierwszej instancji, nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo niezbędności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Samodzielny charakter i cel wskazanego środka odwoławczego znacząco różni go od skargi kasacyjnej, służącej do merytorycznej kontroli orzeczeń sądu drugiej instancji, co sprawia, że Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu takiego zażalenia nie może oceniać zasadności oceny prawnej dokonanej przez sąd odwoławczy. Zawężona kognicja Sądu Najwyższego co do zasady obejmuje jedynie ustalenie, czy przyczyna uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przyjęta przez sąd drugiej instancji rzeczywiście stanowi jedną z podstaw przewidzianych w art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013/3/41; z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013/4/54; z dnia 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, niepubl.; z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 166/12, niepubl.).

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy uchylił wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, wskazując na nierozpoznanie istoty sprawy oraz konieczność ustalenia dokładnego żądania pozwu, tak aby było ono identyfikowalne. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji bowiem nie odnosiło się do tego, co było przedmiotem sporu. Sąd ten orzekł o przywróceniu posiadania działki o numerze ewidencyjnym 533, gdy tymczasem nie była ona objęta żądaniem.

Zgodnie z utrwalonym w judykaturze Sądu Najwyższego zapatrywaniem, postanowienie w przedmiocie sprostowania orzeczenia, nie może nigdy prowadzić do zmiany samego rozstrzygnięcia sporu, nie może więc dotyczyć treści i rozmiarów świadczenia lub ustalenia prawa. Wprawdzie może się zdarzyć, że konkretne rozstrzygnięcie zawarte w wyroku zawiera błąd będący wynikiem pomyłki i nie jest zgodne z intencją składu sędziowskiego, jednak tego rodzaju błąd może być naprawiony jedynie w trybie zaskarżenia w toku instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1976 r. II CZ 97/76 niepubl; z dnia 5 grudnia

1980 r. III CRN 133/80 OSNC 1981/6/115; z dnia 13 czerwca 2013 r. V CZ 28/13, niepubl.; wyrok SN z dnia 4 listopada 2010 r. IV CSK 188/10 OSNC 2011/7-8/86). Skoro Sąd drugiej instancji uznał, że w rozpatrywanej sprawie nie zachodziły podstawy do sprostowania z urzędu w trybie art. 350 § 3 k.p.c. orzeczenia w zakresie oznaczenia nieruchomości objętych roszczeniami posesoryjnymi, to wówczas należy podzielić stanowisko tego Sądu, że wydanie orzeczenia w pierwszej instancji, które nie odnosi się do rzeczywistego przedmiotu żądania może być uznane za nierozpoznanie istoty sprawy.

Jak przyjmuje się w judykaturze Sądu Najwyższego, do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi, gdy sąd pierwszej instancji zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu lub zarzutów merytorycznych przeciwstawionych zgłoszonemu roszczeniu. Nierozpoznanie istoty sprawy może być konsekwencją przyjęcia przez sąd pierwszej instancji przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie (np. prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania) albo zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania pozwu, (por. m. in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22; wyrok SN z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003/3/36; z dnia 17 listopada 2004 r., IV CK 229/04, niepubl.; z dnia 21 października 2005 r. III CK 161/05, niepubl.; z dnia 11 lipca 2007 r. III UK 20/07, OSNP 2008 nr 17 – 18, poz. 264; z dnia 10 czerwca 2011 r., II CSK 568/10, Mon. Pr. 2012/10/544-546; z dnia 11 sierpnia 2010 r. I CSK 661/09 niepubl.). Niezbadanie podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia może także wiązać się z tym, iż rozstrzygnięcie zawarte w orzeczeniu sądu nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy (por. m. in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2010 r. I CSK 123/10, niepubl.; z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11, niepubl. a także postanowienia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, niepubl.; z dnia 26 listopada 2012 r., III SZ 3/12, niepubl.; z dnia 15 lutego 2013 r., I CZ 186/12, niepubl.; z dnia 28 maja 2013 r., V CZ 17/13, niepubl.).

W konsekwencji trafnie Sąd Okręgowy ocenił, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, a to stanowiło uzasadnioną podstawę uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Z przedstawionych powodów orzeczono, jak w sentencji (art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.).